

Część seniorów straci więcej, niż wynosi „trzynastka”

19 stycznia 2025

Od Nowego Roku w życie weszły zmiany, które mocno wpłyną na portfele emerytów. Następuje waloryzacja wypłacanych świadczeń, a wraz z nią wzrasta podatek od emerytury, który zależy od jej wysokości. Część seniorów traci w haraczu więcej, niż trzynasta emerytura.

Emerytury w Polsce podlegają pod haracz nazywany podatkiem dochodowym. Od lipca 2022 roku stawka została obniżona z 17 do 12 proc. Zwolnieni są z haraczu ci seniorzy, którzy otrzymują mniej, niż 2500 zł brutto. Trzeba jednak opłacać z emerytury inny haracz, nazywany składką zdrowotną na drogą i nieefektywną państwową usługę medyczną.

„Dziennik Gazeta Prawna” podał, że w tym roku waloryzacja emerytury wyniesie 5,82 proc. Dla wielu osób więc emerytura nie będzie już wolna od podatku. Najniższa emerytura wzrośnie o 103,65 zł brutto. Wyniesie 1884,61 zł. Średnia wysokość emerytury, 5 tys. zł brutto, wzrośnie o 291 zł.

Ulgą podatkową objęta jest spora grupa seniorów. Jednak kolejna waloryzacja – zakładająca wzrost wypłacanych świadczeń – spowoduje wzrost odsetka emerytów, którzy będą musieli odprowadzać podatki od otrzymywanych pieniędzy.

Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że obecnie koszt utrzymania emerytur bez podatku wynosi około 25 mld zł rocznie. To znaczący wzrost w stosunku do poprzednich lat, co jest związane z planowaną waloryzacją w tym roku o 5,82 proc.

Oznacza to, że dla części emerytur waloryzacja oznacza mniejszą kwotę „na rękę”. Osoba, która otrzyma 3000 zł brutto emerytury, będzie musiała oddać 500 zł pod pretekstem podatku. „Pojawią się wyraźniejsze nierówności wśród seniorów. Eksperci

wskazują, że próg 2 500 zł brutto może być niewystarczający, by zapewnić godne życie w obliczu rosnących cen energii, żywności i leków. Osoby, które przekraczają ten próg tylko nieznacznie, mogą znaleźć się w trudnej sytuacji finansowej” – podkreśla polsatnews.pl.

Osoby niebędące w wieku emerytalnym mogą też stracić motywację do oszczędzania na emeryturę. Uznają bowiem, że ich wysiłek i odmawianie czegoś nie zostanie i tak nagrodzony.

Ponadto takie zmiany jeszcze bardziej zniechęcają do i tak niewiarygodnych i niepopularnych programów emerytalnych, np. Indywidualnych Kont Emerytalnych (IKE) czy Indywidualnych Kont Zabezpieczeń Emerytalnych (IKZE).

Wspomnieć należy, że choć emeryci, którzy wejdą w konieczność płacenia haraczu nazywanego podatkiem, najpewniej nie nic realnie nie zyskają – ich podwyżka netto zostanie „zjedzona” przez podatek – to bilans nie wychodzi „na zero”. Aby wypłacać emeryturę trzeba wydać więcej, niż jest wypłacane, ponieważ „po drodze” jest cała armia urzędników, których trzeba utrzymać. Są także koszty w postaci zużytego prądu, sprzętu etc.

Tak więc wielu emerytów nie uzyska nic. Ale za to rząd utworzy sobie nowe źródło dochodu. A po wszystkim w ministerstwie przyznają sobie jeszcze premie z naszych i emerytów pieniędzy za „dobrze wykonaną robotę”.

Autorstwo: DC

Na podstawie: PolsatNews.pl

Źródło: NCzas.info